

(Sława plaża a, właściwie miejsce które,
nazywam Titanic , blisko słoneczka)

Powieki opadają kiedy nadciąga On
żrenice jak tarcze wypatrują szukając Go
słuch zastygł w milczeniu
a myśli wypowiadają godności imion

Imion;

E...

J...

S...

Ejsiz.

PATRZYSZ WIDZISZ NIEBA OCEANY
ZIEMIĘ TĄ HISTORIĘ TO PRAGNIENIE;

Istnieję słyszysz?

mówię;

kocham ciebie

kocham

wprawdzie nigdy już nie będę
tym kim byłem tym z kim żyłem
bowiem ona jest już we mnie!
Albowiem dusza szuka ciebie
szuka uśmierzenia niczym miłość
to pragnienie które we mnie
które żyje w tobie przecie...
Na kształt oceanu nieba niczym błękit
w tych żrenicach naszych który płonie
jak te słońce nad rozlewiskami jezior nad głowami

Słyszysz?

Jestem

jestem nagi

jestem choć

nie wiem kim

naprawdę będę

z kim połączę serce

I czy kiedykolwiek

znajdę ciebie i czy ty znajdziesz mnie
w tych meandrach i w tym
lazurowym niebie

Tutaj
słyszysz
jestem...

GreD.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

GreD, dodano 29.05.2017 06:37

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.